

MINISTERSTWO SZTUKI I KULTURY

WARSZAWA

DN. 9 kwietnia 1919r.

Nr 2044/19

W odpowiedziach należy powoływać się na Nr powyższy.

Do Pana Grodeckiego

w m i e j s c u .

-----  
Wilcza 24.

Ministerstwo Sztuki i Kultury ofiaruje Bibliotece stojącej pod Zarządem Macierzy Szkolnej dzieło p.t.

S. Żeromski - Wszystko i Nic.

M i n i s t e r

w. r.

*J. Ant. Elmin*



6 sierpnia 1919

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

w miejscu

ZAŁATWIONO.	
Maszyny d.	1919 R. Bobrowski
Korekta d.	9/1919 R. Wuls
Eksped. d.	7/1919 M. Mew.
544/19	

W odpowiedzi na pismo z dn. 5 b.m. l. 2773/4 /P.U./ Ministerstwo pospiesza donieść co następuje:

P. Ludwik Heller znany nam jest jako bardzo energiczny były dyrektor Teatru lwowskiego, na którym to stanowisku okazał znaczną zapobiegliwość. Zmogła ona ruch teatralny, operowy i operetkowy, zapobiegła nędzy aktorów w latach okupacji, jednak z powodu dawa-  
nia przewagi niższym rodzajom teatralnym i muzycznym opinia sfer kulturalnych miasta dość jednomyślnie kładła na karb jego rządów obniżenie poziomu artystycz-  
nego sztuki oraz zdziwienie smaku publiczności. Jego impreza paryska gdzie wystąpił jako impresario ze-  
społu dramatycznego nie przyniosła równie kulturze polskiej obiecwanego zysku. P. L. Heller zdaje się nie  
być w dostatecznym porozumieniu z właściwą naturą swe-  
go talentu i bezpodstawnie czuje się estetą o subtel-  
nym smaku, biegłym w rozumieniu arkanów wielkiej sztuki  
tam, gdzie jest tylko bardzo dzielnym, pełnym  
dobrych części obywatelskich organizatorem przedsię-  
biorstw, choćby nawet artystycznych. Ministerstwo  
żadną miarą nie może uznać jego powołania na " pro-  
pagatora literatury i sztuki polskiej w całym świecie " i nawzajem na propagatora sztuki obcej w Polsce;  
nie wiadomo nam zupełnie, aby w tych kierunkach od-  
był jakiegokolwiek studia, aby po za scenami kilku  
teatrów stołecznych i po za bieżącą literaturą drama-

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Do  
1919  
Sierpnia

W n i e s i e n i e

ZALĄŻNIKI	

tyczną, poznał nową poezję, malarstwo, rzeźbę  
etc., oraz z podstawami estetycznymi na jakich  
sztuka dni ostatnich się rozwija; aby naprawdę  
badał ustawodawstwo dotyczące w różnych krajach  
t.z. prawa autorskiego, aby wreszcie mimo wyżej  
wymienione braki, na stanowiska swoich "sekreta-  
rzy generalnych" w Paryżu, Londynie, Nowym Yorku  
i t.d. umiał wybrać odpowiednich delikatnemu zada-  
niu literatów i artystów. Podanie p. L. Hellera, czło-  
wieka składającego myślącego rozumnie, zadziwia tutaj  
nieogłębnością a tłumaczy się chyba owym zapoznaniem  
niemoganiem własnego talentu.

Z wyżej wyłuszczonej powodów Ministerstwo nie  
może zgodzić się na nazwę "Pierwsza Polska agen-  
cja dla literatury i sztuki", natomiast nie ma  
nic przeciw takiej nazwie i takiemu zakresowi  
działania jak je p. L. Heller określa w nowym swo-  
jem podaniu do Ministerstwa Spraw wewnętrznych  
załączonym do niniejszego pisma.

Minister

← Z. PRZECZYŃSKI

I - załącznik.

Sekcja Literatury, Muzyki i Teatru.

30 sierpnia 19

Do  
Ministerstwa Spraw Wojskowych  
Sekcja Polityczna  
Dep. II

W sprawie Kunstwart.

w m i e j s c u .

ZAKŁAD WYDAWNICZY	
Maszyny d. 30/8/19	<i>[Signature]</i>
Korekta d. / 19	
Eksped. d. 1/IX 19	<i>M. Mew</i>
№ 5854/19	

W odpowiedzi na pismo z dn. 23.VIII.r.b. Ministerstwo wydaje opinię następującą:

Propaganda ducha niemieckości przemycana zręcznie w piśmie z tytułem artystycznym z pomocą równie zręcznego środka. Mianowicie redakcja przesyła odbitki z poszczególnych artykułów i pozwala na bezpłatne przedruki, ofiaruje też swoje czasopismo tym redakcjom, które będą regularnie owe przedruki umieszczać. Tendencja urabiania opinii widna jest z artykułu "Wir fordern unser Gericht" gdzie mówi się o zbrodniach państw Ententy o obłudzie i oszustwie. Uwielbienie ducha niemieckiego bije z artykułu o Gottfrydzie Kellerze. Dążność do dezorganizowania ustroju parlamentarnego przebija z artykułu "Münchener Beobachtungen und Erfahrungen", gdzie się chwali ustrój "Rad ludowych". Wezwanie do miecza niemieckiego w artykule "Wissen sie, was sie tun?" głosi wyraźnie, że pochodnia wolności musi naprzód zapłonąć na wschodzie".- Nasuwa się pytanie dlaczego właśnie takie ideje wydają się redakcji "Kunstwart" za odpowiednie do propagandy. Ministerstwo mniema, że Państwo Polskie może się obyć bez podsycania podobnych nastrojów w ludności i proponuje na przyszłość zabronienie dowozu t. z. "Kunstwart-Korrespondenz".

W załączeniu pismo "Kunstwart".

Szef Sekcji

*H. S. Porzbowicz*

Z A Ł A T Y O N O .

Maszyn. d. 3 / 9 19 21 w i e r  
 Recepta d. 9 / 18 19 11  
 Eksped. d. 4 / 12 19 19 M. Mew.  
 Nr 5908/19

wrzesnia 9

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych

i Oświecenia Publicznego

Wydział Oświaty Pozaszkolnej

w sprawie bibliotek publicznych.

W odpowiedzi na pismo z dnia 25 sierpnia r.b.N.Dz.15210/19  
 S.I.WOP.625, Ministerstwo przesyła szczegółowy wykaz bibliotek  
 w których książki ofiarowała.

Feliksa Konecznego - Polska w kulturze powszechnej 2 tomy

Wacława Berenta - Żywe Kamienie

Leopolda Staffa - Oczy otchłani

Gustawa Baumfelda - Klejnoty poezji

Stefana Żeromskiego - Wszystko i Nic

Juljana Ejsmonda - Przekłady utworów

Jana Kasprowicza - Wybór poezji.

otrzymały biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej:

Aleksandrów Pograniczny, Dąbrowa Górnicza, Garbów, Kielce, Krasny-  
 staw, Łuków, Leśmierz, Mszezonów, Małkinia, Płock, Puławy, Ry-  
 pin, Strzemieszycy, Suchedniów, Siedlce, Staszów, Sosnowice.

Dzieła: Jana Kasprowicza - Wybór poezji

Gustawa Baumfelda - Klejnoty poezji

Stefana Żeromskiego - Wszystko i Nic

otrzymały biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej:

Andrzejów, Boguszyn, Będzin, Bronisin, Bogdanowice-Utrata, Brok,



4

8 stycznia 20

A 1/20

Do Ministerstwa  
Spraw Zagranicznychw m i e j s c u .  
-----

W odpowiedzi na pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dn. 2 b.m. No. 1912 w sprawie przystąpienia Polski do Konwencji Berneńskiej o ochronie utworów literackich i artystycznych, Ministerstwo Sztuki i Kultury komunikuje, iż Minister Przesmycki w swoim czasie prosił o wstrzymanie zgłoszenia przystąpienia do Konwencji wspomnianej z tego względu, iż konwencja ta w brzmieniu ustalonym w dn. 13 listopada 1908 r. /art. 25/ pozwala albo przyjąć w całości ugodę z r. 1908, albo też z zastrzeżeniami co do przyjęcia niektórych zasad, ustalonych w redakcji z roku 1886 i 1896. Ponieważ co do tych zasad zachodzą zasadnicze różnice, nieodzownym było omówienie tej sprawy z przedstawicielami sztuki i zastanowienie się, jaka redakcja niektórych artykułów konwencji wspomnianej byłaby najbardziej wskazana.

Obecnie po zbadaniu tej sprawy i po odbyciu konferencji z wybitnymi przedstawicielami sztuki Ministerstwo spieszy oświadczyć, iż uznaje za najbardziej wskazane przystąpienie do Konwencji Berneńskiej, ustalonej w brzmieniu z dn. 13 listopada 1908 r. i uzupełnionej przez protokół dodatkowy z dn. 20 marca 1914 r.

Minister  
42  
BEURICA

[1920 2.]

6

Do

- S - Wydziału Kultury

Magistratu m.st. Warszawy

Na ręce Wiceprezydenta m.st. Warszawy

Pana Artura SLIWIŃSKIEGO

W m. i. e. s. u .

JW Panie Prezydencie!

Przed paru dniami doszło do wiadomości Wydziału Sztuk Plastycznych Ministerstwa Sztuki i Kultury, że p. Karol Müller artysta malarz, znany i popularny portrecista z lat 1870 - 80, dziś starszerek osiemdziesięcioletni, posiada wielki portret w całej postaci Modrzejewskiej, w roli Ofelji, nadający się bardzo do poczekalni jednego z teatrów stołecznych. Ministerstwo w obecnej chwili nie może reflektować na zakup wyżej wymienionego dzieła, wobec czego poczuwam się do obowiązku donieść JW Panu Prezydentowi aby ewentualnie miasto skorzystało z możliwości tego zakupu. Pan K. Müller mieszka przy ulicy Miodowej N.3 m.17.

Pozatem w łonie pracowników Ministerstwa zrodziła się myśl by dla uczczenia poległych pod Warszawą żołnierzy wykorzystać projekt gotowy, wypróbowany już na placu, zupełnie szczęśliwy w rozwiązaniu, a stojący obecnie w Alei 3-go Maja i wykonać go w materiale trwałym, stawiając<sup>20</sup> gdzieś na uboczu, w otoczeniu zacisznym, jak przystało na sarkofag pełen powagi i spokoju. Jako miejsce nasunęła się myśl wzniesienia go czy to wśród drzew na Placu Zielonym, czy też na miejscu cerkwi w Alejach Ujazdowskich. To ostatnie miejsce wobec szczęśliwego otoczenia szczególnie odpowiadałoby temu celowi

*P. P. P.*



Do

- 2 -

Wydziału Kultury

Miastu m. st. Warszawy

Na ręce Wiceprezesa m. st. Warszawy

Państwa

Z projektem powyższym ośmielałam się wystąpić ze względu na to, że w najbliższym czasie sarkofag prowizoryczny z Alei 3-go Maja będzie musiał być usunięty i byłaby szkoda, gdyby ten prosty, a szczerze mówiąc nie był utrwalony, a przytem boję się nowych konkursów i eksperymentów, na których często wyglądamy miasta cierni. Wole już rzecz wypróbowaną.

Przepraszam bardzo za śmiałość w narzucaniu powyższego projektu, ale zniewala mnie do tego dobro sprawy i przeświadczenie, że realizacja w Pańskich Panie Prezydencie rękach najprędzej da owoce.

Z głębokim poważaniem

*J. Jankowski*